



## The Queen Jadwiga Foundation

Melbourne, 29 May 2008

### Święto Królowej Jadwigi – 8 czerwca

Szanowni Państwo,

Jak co roku 8 czerwca obchodzimy święto św. Jadwigi Królowej. Msze św. będą odprawiane w Katedrze Wawelskiej w Krakowie i w katedrze św. Patryka w Melbourne. W tym roku święto to wypadnie w niedzielę i mamy nadzieję, że społeczności polonijne, w tym Księża prowadzący działalność duszpasterską wśród mniejszości polskich będą pamiętali o tym pięknym i wpisującym się już na stałe w polską tradycję święcie ukochanej przez cały Naród Królowej. Bardzo trudno jest nam sobie wyobrazić fakt, iż polski Ksiądz mógłby pominąć w kazaniu wspomnienie wartości ofiary i wkładu tak do rozwoju Kościoła w Polsce jak również do rozwoju naszego Narodu Pani Wawelskiej. Wiemy jak bardzo uroczyste w środowiskach polonijnych jak również w kościołach w Polsce obchodzona jest rocznica konstytucji 3-go Maja chociaż zdajemy sobie sprawę, że oświeceniowe przesłanie tejże Konstytucji nie jest wystarczająco głęboko zinterpretowane. Jest też bardzo niezrozumiałe dlaczego tak wielu księży zwłaszcza w środowiskach polonijnych z taką niechęcią odnosi się do naszej św. Królowej i zarazem najpiękniejszej i największej postaci formującej dzieje naszego Narodu. W naszym odczuciu jest to wyraz bardzo antypolskiej postawy. Był czas kiedy ksiądz Bandurski widząc ogromne zagrożenie dla naszego Narodu wołał „zbudźmy Jadwigę” i oto teraz kiedy nasz Papież Jan Paweł II zbudził Jadwigę okazało się, że nasze duchowienstwo zapadło w głęboki sen. Najwyższy czas by razem z całym Narodem zawołali „Jadwigę prowadź”. Jest to tak bardzo potrzebne dzisiaj naszemu Narodowi, który pozbawiony przywódców stawia się do roli robotników cywilizowanego świata.

Jak co roku w katedrze św. Patryka w Melbourne będzie odprawiona Msza św. W związku z tym że tegoroczne święto wypadnie w niedzielę poprosiliśmy arcybiskupa D. Harta o wspomnienie podczas kazania o św. Jadwidze Królowej. Wiąże się to również z postacią ks. Arcybiskupa Fr. Littla, który zmarł niedawno i który był honorowym członkiem QJF. Doczesne szczątki Ks. Arcybiskupa spoczywają w tejże Katedrze. Od tego czasu katedra św. Patryka pozostanie na zawsze związana ze św. Jadwigą Królową. Zapraszamy na Msze św. w niedzielę 8 czerwca do Katedry św. Patryka w Melbourne na godzinę 11-tą.

Rozpoczęliśmy zbieranie funduszy na pozyskanie lokalu dla Instytutu Badan and Rozumieniem im. św. Jadwigi Królowej. Instytut ten prowadzi bardzo nowoczesne i pionierskie badania. W przeciwieństwie do innych placówek naukowych (nielicznych) funkcjonujących na terenie ośrodków polonijnych, Instytut nasz prowadzi badania, które stanowią bardzo poważny wkład w rozwój nauki światowej. Zdajemy sobie sprawę jak bardzo wrogo nastawione są do naszego Instytutu niektóre grupy osób a w szczególności tzw. działacze polonijni, którzy od lat lansują tzw. robotnicze tradycje ludzi mieszkających w Polsce. Warto zwrócić uwagę na fakt iż patia Hitlera (socjalistyczna) spowodowała to iż wszystkie wyższe uczelnie w Polsce zostały zamknięte a nasz Naród został zepchnięty do roli robotników wprzęgniętych w niewolniczy system najprymitywniejszej roboty. Podobnie w czasach komunistycznych ogromne rzesze robotników skandowały w upojeniu socjalistyczne hasła (wcale do tego nie zmuszane). Zupełnie niezrozumiałe staje się więc lansowanie przez niektóre środowiska szczególnie w Australii typu bohaterskiego działacza robotniczego i ukazywanie naszego Narodu jako narodu bohaterskich robotniczych mas. Przecież to służy przedstawicielom rządu australijskiego do zapędzania nas do jak najprymitywniejszej roboty wykonywanej w bardzo prymitywnych warunkach i za bardzo niskie wynagrodzenie. Skoro jesteśmy narodem robotników (jak to niektórzy działacze utrzymują) to na co możemy liczyć w Australii rządzonej przez proletariacką formację. Uważamy iż szerzenie tego typu narodowej herezji jest poważnym przestępstwem przeciwko Narodowi polskiemu (jako próba wynarodowienia) i powinno być ścigane przez prokuraturę.

Jest ogromnie niepokojąca działalność ludzi skupionych wokół ks. Słowika (nawiązujących do robotniczych tradycji) jak też niektórych działaczy Federacji. Mamy nadzieję że społeczność polonijna jest świadoma faktu przesładowania nas (bardzo dobrze wykształconych Polaków działających w ramach Fundacji św. Jadwigi Królowej) w Australii. W Polsce przed przyjazdem musieliśmy przechodzić przez bardzo poniżające badania medyczne prowadzone przez Ambasadę Australijską w Warszawie. Czy można sobie wyobrazić fakt iż tego typu badania mogłaby prowadzić Ambasada Australijska w Niemczech czy Izraelu? Jak dotychczas żadna polska instytucja do tego powołana jak też żadna polonijna organizacja w Australii nie zrobiła nic w tym ewidentnym przejawie rasizmu Partii Kitinga. Nie uznanie naszych naukowych stopni, odebranie nam prawa jazdy naraziło nas na ogromne straty moralne i materialne. Przecież prawo jazdy odbierane jest za spowodowanie poważnego drogowego przestępstwa. Tak więc zaraz po przyjeździe do Australii byliśmy traktowani jako przestępcy ponoszący karę nie tylko wszystkich opłat związanych z

odzyskaniem prawa jazdy ale również zdawania ponownego egzaminu czy wykupywanie niepotrzebnych „jazd”. Nie uznawanie polskich referee (nie wszyscy profesorowie których podawaliśmy w Polsce znają angielski) i bardzo aroganckie odmawianie nam referee przez „Polaków” z Australii powodowało że mogliśmy liczyć tylko na robotnicze pozycje (co nam niektórzy działacze jak również księza proponowali). Również teraz prowadząc działalność w QJF inspirowanej dziełami św. Jadwigi Królowej jesteśmy izolowani, ponizani i oczerniani przez niektórych „działaczy” polonijnych. Zasluga tychże działaczy jest to, że statystycznie (mamy dobry dostęp do danych statystycznych) jesteśmy jedna z najniżej plasujących się Nacji w Australii. Dochodzi do tego iż pracując dla naszego Instytutu jesteśmy torturowani (we własnym mieszkaniu) przez ‘sasiadów’ i tzw. robotników i zmuszani do ucieczki z własnego mieszkania w którym wykonujemy większość prac dla naszego Instytutu. Zupełnie czymś nie do pojęcia było wypędzanie nas z własnego mieszkania przez policjantów podczas gdy mieliśmy zwolnienie od lekarza (będąc w stanie bardzo silnego przeziębienia). Przez cały tydzień gdy zmuszeni byliśmy przebywać w mieszkaniu byliśmy torturowani przez „robotników” prowadzących ogromnie szkodliwe dla naszego zdrowia roboty (w mieszkaniu piętro wyżej). Do teraz odczuwamy skutki tych traumatycznych przeżyć. W kilka miesięcy później, podczas prac przy wymianie okien (w budynku gdzie znajduje się nasze mieszkanie) trwających ponad dwa miesiące musieliśmy wynajmować mieszkanie (płacić dużą sumę pieniędzy za wynajęcie mieszkania) gdyż prowadzone roboty były bardzo szkodliwe dla naszego zdrowia (mamy zaświadczenie od lekarza) i „robotnicy” niejednokrotnie napadali na nas, ot tak dla rozrywki. Warto dodać iż samotna kobieta zmuszona przebywać w budynku gdzie te roboty były prowadzone zmarła na skutek torturowania przez ‘robotników’. Jak dotychczas żadne kroki nie zostały podjęte w celu ukarania sprawców. Jest też ogromnie niepokojący fakt ogromnej nienawiści do nas (ludzi bardzo dobrze wykształconych i broniących prawa naszego Narodu do zajmowania należnego mu miejsca wśród innych nacji) przez niektóre ugrupowanie ‘poloni australijskiej’. Podczas gdy zwróciliśmy się do prezesa federacji o umożliwienie korzystania przez krótki czas z pomieszczenia Federacji zostaliśmy przez niego w bardzo chamski sposób wyrzuceni. Przecież to ów prezes stara się pozorować iż walczy o sprawę pamięci ofiar Katynia. Trudno udawać iż walczy się w sprawie pomordowanych bestialsko oficerów, intelektualistów i ludzi nauki i zarazem „wspomagać” zniechęcanie się nad jednymi z najlepiej wykształconych z „profesjonal” grupy Polaków przybyłych do Australii. Oprawcy NKWD pastwili się nad Elitą polskiego Narodu na podstawie rozkazu wydanego przez Stalina gdyż był to czas wojny, z czyjego polecenia działają polonijni „pomocnicy”? Również stawianie nas (w większości bardzo dobrze wykształconych profesjonalistów zwabionych podstępnie do Australii) na równi z grupą w większości niewykształconych emigrantów powojennych czy posierpniowych (z lat 80-tych) uciekinierów jest częścią scenariusza australijskiego Katynia lansowanego szczególnie przez niektóre polonijne środowiska. Przecież nawet w Australii na dobrze płatne stanowiska wymagane jest wyższe wykształcenie i profesjonalne doświadczenie a nie jak twierdzi ks. Słowik czas przyjazdu do Australii (rok 1968) czy też przynależność do pewnych organizacji.

Nie zaprzestaniemy poszukiwania możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności tak katów australijskich jak też ich polonijnych pomocników. Pragniemy przypomnieć tym wszystkim którzy biernie przyglądają się maltretowaniu członków QJF w Australii iż są oni współwinni we wspomaganie oprawców australijskich.

Pracujemy w skrajnie trudnych warunkach bez żadnego wynagrodzenia, przeznaczając na prowadzone badania nasze prywatne środki i przy tym torturowani we własnym mieszkaniu przez ‘sasiadów’. Nasza, ostatnio wydana naukowa książka w Spinger-Verlag-u jest pionierską próbą ukazania możliwości budowy myślących maszyn które będą miały ogromny wpływ, między innymi na wyeliminowanie prostackiego materializmu leżącego u podstaw wielu zbrodniczych ideologii. Również myślące roboty, które są częścią naszego badawczego programu i które miejmy nadzieję w niedalekiej przyszłości zasila szereg Labour Party będą stanowiły gwarant iż rządząca klasa będzie właściwie ‘zaprogramowana’.

Bardzo byśmy byli wdzięczni za pomoc w pozyskaniu bazy lokalowej dla QJRIU przez wpłacenie każdej kwoty na nasze konto:

BSB (06)3220  
Acc. No. 1006 3357  
Acc. Name: The Queen Jadwiga Foundation

Z poważaniem,

Dr Zbigniew Les  
Dyrektor the Queen Jadwiga Foundation  
Dyrektor the Queen Jadwiga Research Institute of Understanding